

Dolny Bór - pękła grobla

Data publikacji: 8.08.2016 10:30

Nietypowa akcja strażaków w gminie Skoczów. Dzisiaj rano (8.08) zostali wezwani do pękniętej grobli przy jednym z stawów. Woda obficie wylewała się ze zbiornika.

□

Dzisiaj (8 sierpnia) po godzinie siódmej rano strażacy zostali zaalarmowani przez właściciela stawów hodowlanych na granicy Pogórza i Dolnego Boru. Doszło tam do niekontrolowanego wypływu wody ze stawu. Jak informuje Michał Swoboda, rzecznik prasowy cieszyńskiej straży pożarnej, **otrzymaliśmy zgłoszenie o pękniętej grobli. Przez godzinę strażacy walczyli, by umocnić wyrwę. Woda nie wylewa się już na okoliczne pola, kierowana jest do pobliskiego strumienia. Docelowo woda ze stawu będzie całkowicie spuszczone, żeby zlikwidować wyrwę.**

Roman Kamiński prezes Gospodarstwa Rybackiego w Pogórzu wyjaśnia, że prawdopodobną przyczyną powstania wyrwy jest działanie bobrów. **Mamy z nimi problem, to nie jest pierwsza dziura i taka sytuacja. Ale nigdy nie było jeszcze tak poważnie. Bardzo możliwe, że zrobiły jakąś dziurę, którą później woda wypłukała. Na tym stawie to kolejny tego typu przypadek. Na szczęście, dzięki pomocy strażaków sytuacja jest opanowana. Nikt nie został podtopiony, pomimo że wypływ był duży. Sama wyrwa ma kilka metrów długości. Wodę odebrał system rowów i rzeka.**

Jak dodaje Kamiński, **mam nadzieję, że straty z wypływem karpia nie będą duże. Przekonamy się, kiedy odłowimy pozostałe. Woda nie zeszła całkowicie, pozostało około pół stanu.** W akcji brała udział JRG ze Skoczowa oraz OSP ze Skoczowa, Pogórza i Kiczyc.

JB